

# Logistykę, hotelarstwo... mają w jednym paluszku. Brawo!

Zielona Góra  
Leszek Kalinowski  
68 324 88 74  
kalinowski@gazetalubuska.pl

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych łączą teorię z praktyką np. w hotelu Marriott w Warszawie. Dzięki czemu osiągają sukcesy, które przydadzą się, gdy zaczną już na poważnie szukać pracy.

Ekonomik najczęściej kojarzy się z ekonomią. I z olimpiadą wiedzy ekonomicznej. Tymczasem uczniowie zdobywają sukcesy także w innych ogólnopolskich zmaganiach.

- Dwa lata temu szkoła po raz pierwszy została sklasyfikowana w ogólnopolskim rankingu Perspektyw, w którym liczą się także laureaci olimpiad - mówi dyrektor ZSE w Zielonej Górze Barbara Bogacz-Szczeptańska. - Cieszymy się, że w ubiegłym roku zdobyliśmy złotą tarczę, że nasi uczniowie z roku na rok zdobywają coraz większe sukcesy.

A jak się okazuje, młodzież chętnie bierze udział w olimpiadach i konkursach. Bo jak mówi, dzięki temu można się sprawdzić, zdobyć nowe doświadczenia, nawiązać znajomości i zwiedzić Polskę. Bo finały odbywają się w różnych miastach.

By zdobyć laury, trzeba poświęcić sporo czasu na przygotowanie. Liczy się dobra organizacja i zaradność. Natalia Charowska - laureatka X Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej - ma już spore doświadczenie i za sobą praktyki m.in. w hotelu Marriott w Warszawie. Pracuje już też na miejscu w Rubeniu. Bo jak mówi, najważniejsze jest łączenie teorii z praktyką. Tak jak to było także na olimpiadzie. Natalia musiała nie tylko prawidłowo rozwiązać testy



Laureaci i finaliści: R. Przespolewski, J. Kowalczyk, J. Swereda, M. Leśniak, W. Rejzner, N. Charowska

**Byłam ubrana w strój górali czadeckich. Mówiłam gwara. I zdobyłam tytuł laureata olimpiady**

Weronika Rejzner

na poszczególnych etapach czy w finale, który odbył się w Kołobrzegu. Musiała także zaprezentować swoje umiejętności.

- W części praktycznej trzeba było - jako recepcjonistka - obsłużyć gości w obcym języku, zameldować, wydać klucze, poinformować o najważniejszych sprawach związanych z hotelem - mówi laureatka, która rok temu wywalczyła ten tytuł. - Trzeba też było nakręcić do stołu i podać odpowiednie dania w odpowiedniej zastawie.

Radosław Przespolewski jest podwójnym laureatem: X Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej i II Ogólnopolskiej Olimpiady Spedycyjno-Logistycznej, której laureatem jest także Michał Leśniak, a Jakub Kowalczyk - finalistą. Tu także trzeba było wykazać się szeroką wiedzą i umiejętnościami np. odczytywania kodu kreskowego czy zapisów na butelce. Uczniowie sporo czytali książek, raportów, które podsuwał im nauczyciel Sławomir Kruszelnicki.

- Jednego punktu mi zabrakło, by stanąć na podium, zażądałem czwarte miejsce - mówi Michał. - Ale cieszę się z laureata. Mam przed sobą jeszcze Olimpiadę Innowacji Technicznych i Wynalazczości. Walkę rozpoczynam w piątek. Startuję już od drugiej klasy, kiedy to zostałem finalistą...

Weronika Rejzner została natomiast laureatką V Olimpiady oprócz wiedzy, zaprezentowała... górali czadeckich.

- Byłam ubrana w ich strój ludowy, na koniec mówiłam góralską gwara - opowiada. - I zaprosiłam wszystkich na Ziemię Lubuską. Bo każdy taki nasz wyjazd do takcie okazja do promocji swojego regionu.

Jakub Swereda dzielnie walczył też w III Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich i zdobył tytuł finalisty.

- Sukcesy oznaczają zwolnienia z egzaminów zawodowych, indeksy na uczelnie, ale i satysfakcję - podkreśla uczniowie. - Zawsze też będzie co wpisać do CV, a zdobyte doświadczenie pomoże z znalezieniem atrakcyjnej pracy. ©©